

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź,
czwartek

27 listopada
1947 r.

Rok III
Nr 325
(875)



Inwalida wojenny J. Szymański przy swoim kiosku z gazetami przy ul. Piotrkowskiej w Łodzi. (Fot. J. Dmochowski)

Na Konferencji Londyńskiej

Wielka Czwórka uzgodniła porządek dzienny

LONDYN, 26.11. (PAP). — Na drugim posiedzeniu rady ministrów spraw zagranicznych osiągnięto porozumienie w sprawie kolejności, w jakiej mają być rozpatrywane problemy, znajdujące się na porządku dziennym. Kolejność problemów przedstawia się następująco:

1) sprawozdanie komisji, powołanej do życia dla opracowania projektu traktatu pokojowego z Austrią.

2) przygotowanie niemieckiego traktatu pokojowego (granice i procedura),
3) ekonomiczne zasady Niemiec w przyszłości,
4) forma i kompetencja przyszłego rządu tymczasowego Niemiec,
5) dyskusja nad problemem, w jakim stopniu wykonane zostały decyzje, powzięte na konferencji czterech ministrów w Moskwie, w sprawie demilitaryzacji Niemiec,
6) rozpatrzenie wniosku amerykańskiego w sprawie układu 4 mocarstw o rozbrojeniu i demilitaryzacji Niemiec.

sprawie postawienia na czoło zagadnień niemieckich problemów, związanych z przygotowaniem niemieckiego traktatu pokojowego.

Grabarze zwycięstwa

Przemawiając na komisji spraw zagranicznych Sejmu, min. Modzelewski stwierdził m. in., że przeciętna dochodu niemieckiego wynosiła w 1946 roku 200 dolarów na głowę ludności, podczas gdy dochód polski w tym samym okresie wyrażał się cyfrą zaledwie 60 dolarów. Dysproporcja ta najdobitniej świadczy, jaką groźbę dla świata przedstawia wciąż jeszcze niemiecka machina przemysłowa.

Wiemy dobrze, że nierównomierny rozwój potęgi gospodarczej Niemiec, przynależącej swym ciężarem wszystkim sąsiadów, był jednym z głównych powodów wybuchu II wojny światowej. Klęska trzeciego Reichu stworzyła warunki pozwalające na przywrócenie Europie równowagi zwichniętej jeszcze przez Bismarcka, a w ten sposób założenie podwalin prawdziwego i trwałego pokoju.

Ta właśnie perspektywa, bardziej niż cokolwiek, nie daje spokoju podlegaczom wojennym i finansjerom z Wall Street oraz ich adherentom z tej strony Atlantyku. W tym tkwi główna przesłanka toku myślenia polityczno-gospodarczego snutego przez Departament Stanu, za którym kryje się widmo prezydenta z tych czasów — Herberta Hoovera.

Zagraniczna polityka Stanów Zjednoczonych jest zdumiewająco nieobliczalna i jako taka, usamych założen niezdolna do nakreślenia programu pozytywnego, bez względu na to, w czym interesie byłby kształtowany. To też szulerzy Waszyngtonu trzymają się uparczywie zasady negacji: w Grecji, w Niemczech, w ONZ, w ujęciu planu Marshalla. Nie bez powodu prasa londyńska, zbliżona do kół kierowniczych Labour Party, biła ostatnio na alarm, że brak odpowiednio silnych zastrzyków dolarowych dla Europy Zachodniej może doprowadzić do tego, iż w 1950 roku Europa Wschodnia wygra wysięg odbudowy.

Utuczona na krzyżach i wojnach plutokracja USA niczego bardziej się nie boi, jak uzdrowienia Europy, czyli utrwalenia zwycięstwa nad faszysmem. Od Poczdamu po dzień dzisiejszy toczy się walka z grabarzami zwycięstwa. Odbijająca się w Londynie konferencja Wielkiej Czwórki — to nowa bitwa w tej wyzycznej walce.

A. S.

Włamywacze zatopili pancernik

— Wypadek niebywały w dziejach floty

TULON, 26.11 (API). Francuski pancernik „Strassburg”, dwukrotnie storpedowany w czasie wojny i ostаточно wydobyty na powierzchnię, został zatopiony po raz trzeci. Tym razem przez nocnych włamywaczy.

„Strassburg” przeznaczony był na rozbiórke i znajdował się w porcie Bregailon. Pewne części kadłuba pancernika, przedstawiały znaczną wartość, gdyż były zrobione z miedzi i brązu, rzadkich obecnie metali na zachodzie. Kilka dni temu

W kołach politycznych podkreślano, że ministrowie doszli do porozumienia w sprawie, która była przedmiotem długotrwałych dyskusyj na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych.

Zaznacza się równocześnie, że porozumienie w sprawie kolejności problemów, znajdujących się na porządku dziennym konferencji, stanowi kompromis. Delegacja radziecka zgodziła się na postawienie na pierwszym miejscu porządku dziennego kwestii austriackiej. Równocześnie delegacji Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii przyjęli propozycje Molotowa w

W Jalcie i Poczdamie

ustalona została granica między Polską a Niemcami

— Oświadczenie min. Molotowa na Konferencji Londyńskiej

LONDYN 26.11 (PAP). — W pierwszym dniu konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw uzgodniono m. in., że sprawa granic niemieckich będzie wniesiona na porządek obrad.

Zabierając głos podczas dyskusji w tej sprawie, min. Molotow oświadczył:

„W Jalcie i Poczdamie zapadły już decyzje co do wschodnich granic niemieckich. Decyzje te zostały również poparte przez rząd francuski. Nie powzięto natomiast decyzji w sprawie granicy niemieckiej na zachodzie”.

LONDYN 26.11 (PAP). Na pierwszym wtorkowym posiedzeniu czterech ministrów spraw zagranicznych nie osiągnięto porozumienia w sprawie kolejności, w jakiej problemy, znajdujące się na porządku dziennym, mają być rozpatrywane.

Min. Molotow złożył oświadczenie, w którym podkreślił, że zagadnienie traktatu pokojowego z Austrią powinno być rozpatrywane po omówieniu problemu niemieckiego. Sprawa Niemiec jest bowiem ważniejsza niż problem austriacki. Co więcej, rozwiązane zagadnienia nie

mieckiego ułatwi porozumienie w sprawie Austrii.

Min. Molotow równocześnie zaznaczył, że przy omawianiu spraw niemieckich należy na pierwszym miejscu porządku dziennego postawić punkt, dotyczący procedury przygotowania niemieckiego traktatu pokojowego.

Min. Marshall wystąpił z propozycją rozpatrywania w pierwszym rzędzie sprawy austriackiej. Jeżeli chodzi o zagadnienie niemieckie, minister Marshall zaznaczył, że należy najpierw omówić sprawę gospodarczą i ustrojową, a później dopiero — procedurę przygotowania niemieckiego traktatu pokojowego.

O 15 procent mniej i w spóźnionym terminie

Jeszcze jedno rozczarowanie dla francuskich i włoskich amatorów dolarów

WASZYNGTON, 26.11 (API). Komisja spr. zagr. Izby Reprezentantów postanowiła na wczorajszym nocnym posiedzeniu zmniejszyć sumę tzw. „doraźnej pomocy” dla Francji, Włoch i Austrii, ustaloną pierwotnie na 597 milionów dolarów o 48 milionów dol.

Z pozostałej sumy 547 milionów dol. Izba Reprezentantów postanowiła przyznać 60 mil. dolarów Chinom.

W ten sposób Francja, Włochy i Austria otrzymały o 108 mil. dol. mniej, niż to przewidywał Marshall. Ponadto komisja zamierza przedstawić swój projekt formalnie dopiero w poniedziałek co oznacza, że Izba nie będzie mogła zająć się tą sprawą przed połową przyszłego tygodnia. Jak wiadomo, Marshall uważał, że data 1 grudnia jest ostatcznym terminem uchwalenia ustawy.

Min. Bevin i min. Bidault poparli stanowisko Marshalla. Min. Bevin zwrócił się do min. Molotowa z apelem, aby zgodził się na postawienie sprawy Austrii na pierwszym miejscu ze względu na to, że trzy inne delegacje życzą sobie tego.

Min. Molotow, odpowiadając min. Bevinowi, oświadczył:

„Zdarza się czasem, że trzy osoby osągają między sobą porozumienie kosztem czwartej osoby, a następnie domagają się od niej, aby dostosowała się do nich. Musicie panowie przyznać, że nie jest to najlepsza metoda współpracy międzynarodowej. Należy szukać takich metod, które by odpowiadały nam wszystkim, a nie opierały się na porozumieniu trzech kosztem czwartego”.

Uruchomienie kolei Szczecin — Odra

SZCZECIN (PAP). Dnia 23 b. m. odbyło się uroczyste otwarcie mostu kolejowego na rzece Dziwniej, która dzieli wyspę Wolin od lądu stałego. Otwarcie mostu było połączone z przejęciem przez szcześcińskie władze kolejowe nowowypudowanej linii Szczecin — Odra, na wyspie Wolin.

Stacja Odra znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie od miejsca, gdzie będzie zawijał od drugiej połowy grudnia prom kolejowy, kursujący między Trelleborgiem a Warszawą.

Dzięki pracy młodzieży Albania otrzymała pierwszą linię kolejową

BELGRAD, 26.11 (PAP). W Albanii zakończono budowę pierwszej linii kolejowej na trasie Drac—Elbasan. Linia została zbudowana przez młodzież albańską z pomocą techników jugosłowiańskich.

Z okazji uruchomienia pierwszego pociągu, wysłano na ręce marszałka Tito telegram, podkreślający, że wspólna praca przy budowie tej linii jest jeszcze jednym dowodem przyjaźni pomiędzy Jugosławią i Albanią.

CGT nie przyjęła propozycji prem. Schumana

PARYŻ, 26.11 (PAP). Prem. Schuman w przemówieniu zapowiedział podwyżkę płac dla robotników w Paryżu o 1.500 fr., dla urzędników o 1.150 fr.

Schuman wezwał strajkujących do podjęcia jak najszybszej pracy. Generałna Konfederacja Pracy stanowila odrzucenie propozycji prem. Schumana, zawarte w jego przemówieniu radiowym uznając je za niezadowolające.

Przyjaźń i sojusz między Bułgarią i Jugosławią

SOFIA, 26.11 (PAP). Ogłoszony tu komunikat oficjalny donosi, że pakt o współpracy, przyjaźni i pomocy wzajemnej pomiędzy Bułgarią a Jugosławią będzie podpisany w Warszawie w dniu 27 b. m.

W imieniu rządu jugosłowiańskiego pakt podpisał premier marszałek Józef Broz-Tito, który w dniu 25 b. m. przybył do Sofii na czele delegacji rządowej.

Marszałek Tito i członkowie delegacji jugosłowiańskiej zostali udekorowani wysokimi odznaczeniami bułgarskimi. Wygłaszając z tej okazji przemówienie marszałek Tito oświadczył m. in.: „Utworzymy potężną sołecność południowych narodów słowiańskich, której nie będzie zdolna złamać żadna burza dziejowa”.

Nie wiedzą, nie pamiętają, są niewinni(!)

Nożycami przez prasę

W procesie katów Oświęcimia zeznawali wczoraj 21 oskarżonych Przedstawiciele USA na sali sądowej „Germania” wywołuje śmiech nawet na ławie oskarżonych

KRAKÓW, 26. 11. (PAP). Trzeci dzień procesu członków załogi obozu oświęcimskiego stał pod znakiem rosnącego zainteresowania ze strony publiczności krakowskiej i zamiejscowej.

Rozprawie przysłuchuje się dzień nie ponad 1.500 ludzi, którzy już od wczesnych godzin rannych gromadzą się przed gmachem Najwyższego Trybunału Narodowego. Mimo deszczowej pogody liczne rzesze krakowian stoją przez cały czas procesu przed zainstalowanymi na zewnątrz głośnikami.

Na sali rozpraw przebywają stale delegacja radziecka i francuska, korzystając ze świetnie zorganizowanej służby przekładów, która tłumaczy przebieg procesu.

Dzisiaj rano osobny stół zajęła delegacja obserwatorów amerykańskich, przewodniczący jej pułkownik James L. Harbough, który jest radcą prawnym głównodowodzącego wojsk Stanów Zjednoczonych w Europie oraz szefem administracji sądownictwa wojskowego w strefie amerykańskiej Niemiec. W skład delegacji wchodzi poza tym: pułkownik Robert M. Springer, przedstawiciel Stanów Zjednoczonych przy komisji Narodów Zjednoczonych do badania zbrodni wojennych w Londynie, podpułkownik Clio F. Straight, zastępca radcy prawnego do spraw zbrodni wojennych i szef trybunału dla spraw zbrodni wojennych w Dachau, ppłk. Burton E. Ellia, szef wydziału śledczego dla tropienia zbrodni wojennych przy trybunale w Dachau oraz Ben Smith, szef wydziału zbrodni wojennych przy zarządzie wojskowym USA i zarazem przewodniczący komisji ekstradycyjnej przy zarządzie wojskowym Stanów Zjednoczonych.

Przesłuchania w procesie postępują szybko naprzód, gdyż większość oskarżonych prosi trybunał o zezwolenie na składanie zeznań dopiero w toku postępowania dowodowego. Również i ci oskarżeni, którzy proszą o natychmiastowe przesłuchanie, ograniczają się z reguły do krótkich wyjaśnień odnośnie wdrażania swej kariery służbowej, nie wdając się w szczególności inkryminowanych przestępstw.

Pierwszy dziś zeznał Otto Latch. Zapewnia trybunał, że został przymusowo wcielony do SS i odcamierowany do małego obozu koncentracyjnego w Gliwicach, który, jak usiłuje to udowodnić, był prawdziwą sielanką dla więźniów. Traci swój tupet dopiero pod naciskiem pytań prokuratora.

Edward Lorenz zapewnia gorąco o swej niewinności. Szczegółowo przesłuchiwany będzie dopiero po zeznaniach świadków.

Fritz Wilhelm Buntrock oświadcza trybunałowi, że on „tylko bił więźniów”. Za te zasługi otrzymał krzyż wojenny drugiej klasy z mieczami. Działalność swą rozwijał głównie przy wyładowywaniu transportów ludzi przeznaczonych do komór gazowych. Za te prace Buntrock otrzymał specjalne wyróżnienie dodatkowe oraz wódkę i papierosy.

August Raimund Bogusch jest starym specjalistą od obozu w Buchenwaldzie w roku 1939 z własnej inicjatywy. W Oświęcimiu Bogusch pisał do dowódcy obozu raporty karne na więźniów. Bogusch zapewnia trybunał, że wzięto go za niejakiego blockführera Bolle, do którego jest rzekomo bardzo podobny.

Z dalszych zeznań wynika, że rabunek mienia więźniów Bogusch do prowadził do takich rozmiarów, że gestapo przeprowadziło nawet rewizję w jego mieszkaniu prywatnym w poszukiwaniu skradzionych rzeczy.

Paul Götze i Paul Szczurek zapewniają zgodnie o swej całkowitej niewinności, która będzie przedmiotem szczegółowych rozważań w toku postępowania dowodowego.

Richard Albert Schroeder również stara się oczyścić z zarzutu, chociaż musi przyznać, że do SS wstąpił ochotniczo. Należy on do najmłodszych oskarżonych i był wychowany w duchu hitlerowskim: od roku 1933 należał do Hitlerjugend, później do NSDAP oraz SS.

Therese Brandl będzie przesłuchiwana później.

Trybunał wzywa do składania zeznań Alice Orłowska. Jest to zamężna właścicielka restauracji w Berlinie, która z amatorstwa wstąpiła na służbę do obozu koncentracyjnego. Wygląda zupełnie, jak uosobienie symbolicznej „Germanii”: jest ołbrzymiego wzrostu i wielkiej tuszy, otwarty i naznaczony tępotą i zewszereżeniem. Oświadcza trybunałowi, że jest zupełnie niewinna, chociaż „być może, że kiedyś zdarzyło się jej kogoś uderzyć w twarz”. Po raz pierwszy w tym procesie śmieje się z tych zeznań nawet ława oskarżonych, gdyż Orłowska znana była z wyjątkowego okrucieństwa w stosunku do więźniów.

Luise Helene Elisabeth Danz oraz Hildegard Marta Luise Lachert zeznają, że ograniczały się jedynie do sporadycznego bicia więźniów, „ale tylko ręką”.

Następny oskarżony — Hans Hoffmann, jest Niemcem, obywatelem jugosłowiańskim. W Oświęcimiu pracował w oddziale politycznym. Usiłuje on nadać swej pracy charakter wyłącznie biurowy i prosi trybunał

o powołanie wyłącznie odpowiednich świadków.

Następny oskarżony Anton Lecher oświadcza, iż do winy się nie poczuwa. Prosi o zezwolenie złożenia zeznań dopiero po przesłuchaniu świadków, to samo odnosi się do oskarżonego Józefa Kolmeray.

Oskarżony Zetlef Nebbe również do winy się nie poczuwa. Od lutego 1941 r. pełnił w obozie oświęcimskim funkcje Stabscharführera, co odpowiada stanowisku sierżanta kompanijnego. Twierdzi, że w r. 1939 został zwerbowany do SS oraz, że więźniów nigdy nie bił, natomiast używał w stosunku do nich niejednokrotnie słów obraźliwych. Na zapytanie prokuratora, kiedy wstąpił do NSDAP, oskarżony oświadcza, iż w r. 1937, przy czym motywem jego wstąpienia było bezrobiecie oraz przekonanie, iż partia ta uzdrowi naród niemiecki.

Następni oskarżeni Herbert Paweł i Aleksander Bulow oświadcza, iż nie poczuwają się do żadnej winy i proszą o zezwolenie złożenia zeznań dopiero po przesłuchaniu świadków.

Oskarżony Artur Jan Breitwieser zeznał w języku polskim, jakoby przynależność do narodowości niemieckiej złożył w roku 1939, do narodowości niemieckiej poczuwał się bowiem od wczesnego dzieciństwa. Podczas studiów na Uniwersytecie

Zmiany strukturalne spółdzielczości

uchwalił wczoraj Zjazd delegatów „Społem” 31 spółdzielców otrzymało odznaczenia

Wczoraj Kongres Spółdzielców obradował nad tezami w sprawie zmian struktury spółdzielczości w Polsce.

Przed rozpoczęciem obrad przewodniczący wicemarszałek Szwalbe powitał przybyłą na zjazd delegację bułgarską.

Charakter podsumowania całej dyskusji posiadało wystąpienie posła Ochaba z Katowic. Stwierdził on, iż w zasadzie w działalności zarządu „Społem” suma plusów jest większa od sumy minusów. Jednym z najpoważniejszych zarzutów jest zaniedbanie odcinka wiejskiego. Poseł Ochab apelował do przyszłych władz spółdzielczych o jak największą oszczędność, o zmniejszenie kosztów własnych, o tanie dostawy towarów i o przeprowadzenie zmian w doborze ludzi.

Dyskutantom odpowiedział prezes Żerkowski, zajmując się szczególnie wysuniętą w czasie dyskusji krytyką dużych obrotów artykułami monopolowymi, problemem wysokich kosztów handlowych oraz obrotami z sektorem prywatnym. Prezes Żerkowski podkreślił na zakończenie, iż współpraca PPR, PPS i SL jest głównym kanonem dla ruchu spółdzielczego.

Na wniosek pos. Kubickiego, z wygosparowanych nadwyżek ok. 7 milionów zł. przeznaczono na nagrody literackie, plastyczne, muzyczne i naukowe.

Protokół lustracyjny oraz sprawozdania Zarządu i bilanse Zjazd przyjął jednogłośnie.

Następnym punktem porządku dziennego było rozpatrzenie budżetu „Społem”, referowanego przez wiceprezesa Niemca. Preliminarz budżetowy na rok 1947 przewiduje obroty zewnętrzne 135 miliardów zł., dochody w sumie 15,2 miliarda zł., wydatków — 14,35 miliarda zł. i czystą nadwyżkę w kwocie 560 milionów zł. Budżet został zatwierdzony jednomyślnie.

Z kolei wicemarszałek Szwalbe udzielił głosu szefowi kancelarii cywilnej Prezydenta RP — Mijałowi, który zakomunikował, iż w uznaniu zasług, położonych w pracy na polu spółdzielczości — Prezydent RP postanowił odznaczyć szeregowych pracowników ruchu spółdzielczego. Z uwagi na to, że przepisy konstytucyjne ograniczają prawo nadawania odznaczeń państwowych posłom na Sejm, Prezydent RP postanowił wręczyć stosowne dyplomy uznania działaczom spółdzielczym — posłom na Sejm ustawodawczy: prezesowi Żerkowskiemu, prez. Pszczółkowskiemu, wiceprez. Strusińskiej i dyr. Kaczosze. Orderami państwo-

wymi odznaczonych zostało 31 osób.

Po przerwie prezes Zw. Rewizyjnego Spółdzielni — pos. Pszczółkowski zreferował projektowane zmiany strukturalne w spółdzielczości, omawiając tezy doręczone uczestnikom Zjazdu.

Projektowane zmiany strukturalne dotyczą nadbudowy organizacyjnej spółdzielczości oraz struktury spółdzielczości wiejskiej.

Zmiany w nadbudowie organizacyjnej idą po linii stworzenia szeregu odrębnych central spółdzielczych, budowanych w zasadzie wg. typów spółdzielni. Będą to jednostki prawne o własnym samorządzie, rozwijające działalność gospodarczą, rewizyjną oraz instrukcyjną — organizacyjną. Umożliwi to specjalizację działalności gospodarczej, ściślejsze powiązanie ze spółdzielniami danego typu oraz

większe zharmonizowanie z odpowiednimi ośrodkami dyspozycyjnymi państwa w zakresie działalności gospodarczej i wykonywanie ogólnego planu narodowego.

Przewiduje się również powołanie do życia w ważnych dziedzinach gospodarczych central państwowo - spółdzielczych, zarówno w tych wypadkach, gdzie istnieją już specjalne typy spółdzielni (np. rybackie i skupu żywności), jak i tam gdzie spółdzielczość nie wytworzyła specjalnych typów spółdzielni, jak handel zbożowy i materiałami tekstylnymi.

Logiczną konsekwencją projektowanych zmian jest powołanie Centralnego Związku Spółdzielczego, którego celem byłaby koordynacja całej spółdzielczości.

W nowych centralach należy — zdaniem mówcy — tak zorganizować pracę, by wykorzystać do tychczasowy aparat spółdzielczy, a nawet uzyskać poważne oszczędności w ludziach.

Dzięki nowym formom uzyskamy większe możliwości wpływu czynnika społecznego na działalność spółdzielczości.

Należy jak najmocniej zacieśnić współpracę demokratycznych działaczy spółdzielczych, wyeliminować elementy nieuczciwe i reakcyjne, zachować zaś zdrowy aktywny spółdzielczy.

Po przemówieniu prez. Pszczółkowskiego wywiązała się dłuższa dyskusja, w której kilkunastu delegatów wyraziło swój pozytywny stosunek do projektowanych zmian. Obrady trwają.

Projekt uchwały w sprawie zmiany struktury spółdzielczości w Polsce, przyjęty został w całości jednogłośnie.

Łwowski należał do związku niemieckiego, po czym pracował w Bydgoszczy w instytucji niemieckiej. W Oświęcimiu początkowo pełnił funkcje pisarza, następnie zaś przydzielono go do magazynu sprzętów. Więźniów oskarżony nigdy nie bił, mo- żliwe jest jednak, że niejednokrotnie czynił doniesienia. Twierdzi, że nie składał nigdy pisemnych skarg na więźniów, co pociągnęłoby dla nich daleko idące konsekwencje, lecz skarżył się ustnie unterscharführerowi Schindlerowi, który więźniom dawał upomnienia. Zapytany przez przewodniczącego, jak wyglądało to upomnienie, oskarżony milczy. Na pytanie prokuratora, czy był obywatelem polskim, na pierwsze pytanie oskarżony daje odpowiedź twierdzącą, na drugie zaś przeczącą. Na dalsze pytania prokuratora oskarżony nie udziela odpowiedzi, słania się, mdleje i zostaje odprowadzony przez milicjantów na ławę oskarżonych.

Oskarżony Hans Schumacher przyznaje się, iż połączował i bił kijem więźniów, przychwytywał na krzyżdzie. Przeczy jakoby zastrzeżił więźnia w czasie wyładowywania ziemiaków. Nię wie nic o czekuciach, nie składał też nigdy karnych meldunków.

Oskarżeni Adolf Megefind i Franz Romeikat nie poczuwają się do jakiegokolwiek winy, proszą równocześnie o zezwolenie złożenia zeznań dopiero po przesłuchaniu świadków.

Spółdzielczość na przełomie

Rozpoczęcie obrad wielkiego Kongresu Spółdzielczego, które nastąpiło we wtorek w Warszawie, skoncentrowało na sobie uwagę całej prasy polskiej. Kongres — jak wiadomo — ma nakreślić spółdzielczość nowe drogi i przeprowadzić daleko idące zmiany strukturalne. Co do słuszności i konieczności tych zmian cała prasa jest zgodna.

„Robotnik” w artykule wspólnym pisze na ten temat:

Ubiegłe trzy lata spółdzielczość polska pracowała w oparciu o strukturę ustaloną na Kongresie Spółdzielczym w Lublinie. Doświadczenie wykazało, że niezbędne są jednak zmiany strukturalne. Zjazd „Społem” ma właśnie zająć stanowisko w sprawie struktury ruchu spółdzielczego w Polsce i uchwalić konkretny projekt reorganizacji.

„Głos Ludu” ogłasza wywiad z prezesem Zw. Rewiz. Spółdz. R. P. pos. E. Pszczółkowskim. — Prez. Pszczółkowski na pytanie: Jakie korzyści projektowane zmiany mogą przynieść rozwojowi spółdzielczości? — odpowiada:

— Chcemy uzyskać większą elastyczność i operatywność aparatu spółdzielczego, który będzie zdolny do sprawniejszego realizowania ogólnej planowej działalności gospodarczej. Chcemy uzyskać możliwość większej opieki nad dolowymi spółdzielniami, ściślejsze powiązanie central ze spółdzielniami, lepsze zaopatrzenie tych spółdzielni, a co za tym idzie — równomierniejszy rozwój zarówno spółdzielczości dolowej, jak i jej nadbudowy w postaci związków.

Droga socjalizacji chcemy osiągnąć zlikwidowanie „łańcuszka” w obrocie towarowym, zmniejszenie marży zarobkowej, a więc i poantanie kosztów pośrednictwa.

Nadejdą maszyny szewskie — Skąd — Z Czechosłowacji

WARSZAWA (PAP). Polsko-czechosłowacka współpraca na odcinku przemysłu skórzanego zacieśnia się coraz bardziej. W najbliższym czasie mamy otrzymać z Czechosłowacji nowoczesne maszyny szewskie i garbarskie, których Czechosłowacja jest jedynym producentem w Europie.

Pierwsza partia obejmująca będzie 43 obrabarki oraz części wymienne do maszyn produkujących obuwie, 453 maszyny garbarskie i 2929 maszynobuwanych.

W związku z tymi dostawami, na-

sza produkcja obuwia, która wynosi obecnie 5,7 mil. par rocznie, w 1948 roku zwiększy się o 675 tys. par, tj. o 12 proc. W 1949 roku planuje się zwiększenie produkcji o 1.710 tys. par, tj. o 30 proc.

Niezależnie od tych dostaw, rozwazana jest możliwość wspólnej budowy kombinatów dla produkcji skór wierzchnich i podszewkowych, jak również obuwia. Przewiduje się, że taki kombinat będzie zdolny wykonać około 15 milj. par obuwia rocznie.

Dotatki rodzinne dla lotników

LONDYN, 26.11 (PAP). Konsulat Generalny R. P. w Londynie komunikuje:

Lotnicy, którzy w czasie wojny odbywali służbę w b. polskich siłach powietrznych pod dowództwem brytyjskim, mają prawo ubiegania się o dodatek rodzinny, o ile w czasie służby wpłacali na tzw. „special separation grant” i nie wycofali dotychczas swych składek.

Konsulat Generalny R. P. w Londynie, 52/54 Queen Anne Street W. 1, zajmie się realizacją powyższych

dotatków rodzinnych po otrzymaniu świadectwa ślubu uprawnionego do dodatku oraz zaświadczenia, stwierdzającego, iż żona jego żyła w dniu 30 września 1947 r. lub też w dniu jego zwolnienia ze służby, o ile ta data była wcześniejsza.

Uprawnieni do dodatku winni ponadto podać swój wojskowy numer ewidencyjny, stopień służbowy, datę zwolnienia ze służby oraz nadać wzór swego podpisu w dwóch egzemplarzach.

W dniu 25 listopada 1947 r., zmarł

s. i p.

JAN JANKOWSKI

CZŁONEK MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ
I BYŁY PREZYDENT MIASTA PABIANIC

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Bugaj Nr 10 do kościoła św. Mateusza w Pabianicach, nastąpi w czwartek, dnia 27 listopada r. b. o godzinie 15 min. 30.

W dniu następnym, t. j. w piątek o godzinie 10 po nabożeństwie, zwłoki zostaną przewiezione na cmentarz miejscowy.

MIEJSKA RADA NARODOWA
I ZARZĄD MIEJSKI W PABIANICACH.

(2419)

s. i p.

WACŁAW ŻOŁĘDZIOWSKI

B. WIEZIEN OBOZU MATHAUSEN

op. św. Sakr. zmarł dnia 25. XI. o godz. 18 przeżywszy lat 51.

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarnej Starego Cmentarza dnia 28. XI. 47. o godzinie 15.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 28. XI. br. o godz. 7.30 w kościele Najświętszego Zbawiciela na Polesiu.

O sputnych tych obrzędach zawiadamiają pogrzebi w głębokim bólu

MATKA, CORKI, SIOSTRY, BRACJA, TESCIOWA
BRATOWE, SZWAGROWIE I SZWAGIERKA.

Fraszka

Marzenia Schumana

Premier Schuman tworząc nowy rząd we Francji starał się o to, aby jak najmniej „naraził się” USA.

Być jednym z punktów w marshallowskich planach — oto „Marzenia (premiera)

Schumana” (e)

Dziś mecz bokserski Łódź-Gdańsk

Trudno przewidzieć, która drużyna odniesie zwycięstwo



Dziś o godz. 19 w hali przy ul. Rokicińskiej odbędzie się zapowiadany mecz pięściarski między reprezentacją Łodzi i Gdańska. Spotkanie to zapowiada się niezwykle interesująco.

W czasie tego meczu dojdzie do kilku bardzo poważnych pojedynków o znaczeniu ogólnopolskim. Przede wszystkim interesuje nas najbardziej walka Piarskiego z Szymankiewiczem. Wiemy, że Szymankiewicz czekał się koszulki reprezentacyjnej, ale czy jest on rzeczywiście najlepszym bokserem Polski w wadze średniej, przekonamy się dzisiaj wieczorem. Piarski po wspaniałym zwycięstwie nad Kolczyńskim zechce niewątpliwie raz jeszcze udowodnić, że zwycięstwo jego nie było przypadkowe i że on, a nie ktoś inny najbardziej zasługuje na miano najlepszego boksera w wadze średniej.

Nie wiemy ostatecznie, czy przeciwnikiem Kamińskiego będzie Sowiński, czy też Klein. Wolelibyśmy widzieć oczywiście Sowińskiego. Wiemy, że Kamiński znajduje się w bardzo dobrej formie i powinien odnieść zwycięstwo.

Niewądzil spotka się z Białkowskim. Walka ta też zapowiada się interesująco, bo Niewądzil ma swoje porachunki z czołowymi bokserami w wadze ciężkiej.

W każdym bądź razie wyniki dzisiejszego meczu mogą wprowadzić

W Zgierzu uruchomiony został basen

Dowiadujemy się, że naczelne władze sportowe i wychowania fizycznego w Łodzi zamierzają w najbliższym czasie uruchomić basen w Zgierzu.

Kapeliisko w Zgierzu dotychczas było nieczynne i wymagało pewnego remontu.

Głośniki na boisku ŁKS

Na boisku ŁKS zainstalowane mają być na stałe głośniki megafonowe celem podawania niezbędnych informacji organizacyjnych, czy też krótkich pogadanek aktualnych, dotyczących życia sportowego Łodzi.

Głośniki te włączone będą w czasie imprez sportowych. Uważamy, że pomysł ten jest szczęśliwy i możliwość przemawiania przez megafony do zgromadzonych tłumów ułatwi w dużej mierze utrzymywanie porządku w czasie najważniejszych zawodów sportowych.

Piłkarze „Boruty” wygrali sprawę

Pisaliśmy w swoim czasie o komplikacjach, jakie nastąpiły w rozgrywkach piłkarskich mistrzostwa łódzkiej „A” klasy. Pokrzywdzona miała zostać Boruta ze Zgierza.

Boruta jednak nie dała za wygraną i odwołała się do PZPN. Protest został uwzględniony i Boruta znalazła się ostatecznie w „A” klasie.

„Pocztowiec” zwyciężył „Karpata”

Związkowy Klub Sportowy „Pocztowiec” rozegrał ostatnio mecz piłkarski z WKS „Karpata”. Zwyciężyli piłkarze „Pocztowca” 3:0 (2:0).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Lis, Włodarski i Antosik. Spotkanie to odbyło się w ramach rozgrywek „C” klasowych.

Grzelak podzielił się węglem z Pietraszewskim

Grzelak — jako zwycięzca w punktacji ogólnej w wyścigu kolarskim dookoła Polski otrzymał (jak już pisaliśmy w swoim czasie) 5 ton węgla jako jedną z cennych nagród.

Grzelak węglem tym podzielił się z Pietraszewskim. Grzelak okazał się rzeczywiście stuprocentowym sportowcem i dobrym kolegą.

Jesteśmy przekonani, że jeżeli w przyszłym roku karta się odwróci, to Pietraszewski będzie miał okazję do zrewanżowania się Grzelakowi, a w razie zwycięstwa Grzelaka weździe to już w tradycję sportową wyścigu, że Grzelak dzielić się będzie węglem z Pietraszewskim.

Nie mamy jednak pewności, czy w przyszłym roku Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego zechce podtrzymać swoją tradycję i raz jeszcze ofiarować tak cenną nagrodę.

pewne zasadnicze zmiany w tabelkach najlepszych pięściarzy polskich.

Mecz rozpocznie się o godz. 19. — Hala otwarta zostanie już o godz. 17. Tym, którzy zaopatrzyli się wcześniej w bilety wstępu, radzimy zajmować miejsca przynajmniej godzinę przed rozpoczęciem zawodów, żeby nie tworzyć niepotrzebnego tłoku.

Zarząd ŁOZB komunikuje nam, że uruchomione będą dwa wejścia do hali. Trzeba więc całkowicie dostosować się do wskazówek porządkowych i milicji obywatelskiej, żeby

Bokserzy Gdańska przegrali 6:10 z Poznaniem

Szymankiewicz i Białkowski — pokonani

Przed meczem Łódź — Gdańsk (mecz odbędzie się dzisiaj) odbył się mecz Poznań — Wybrzeże.

Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Poznania 10:6.

Wyniki techniczne przedstawiały się następująco:

Malak (P) otrzymuje punkty w o. z powodu nadwagi Sowińskiego. W spotkaniu towarzyskim uzyskuje remis.

Panko (P) zwyciężył na punkty Kudaćka po emocjonującej walce.

Antkiewicz wykazał dobrą formę zwyciężając przez techn. k. o. Adam

ŁKS przygotowuje się do jubileuszu

Komitet Jubileuszowy 40-lecia ŁKS ustalił na ostatnim posiedzeniu program uroczystości w tygodniu jubileuszowym który trwać będzie od dnia 23. 5. — 30. 5. 1948 roku.

W sobotę 22. 5. 1948 r. odbędzie się apel seniorów działaczy ŁKS połączony z wieczornicą i akademią.

Główne uroczystości rozpoczną się 23. 5. mszą połową przed Katedrą i złożeniem wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza.

Premiera Rządu R. P., który objął nad jubileuszem honorowy protektorat powita Prezes Komitetu Jubileuszowego, po czym nastąpi przemówienia: Premiera J. Cyrankiewicza i przedstawicieli naczelnych władz sportowych Polski.

Defilada oraz dekoracja odznaczeniami państwowymi zakończy część oficjalną otwarcia jubileuszu. W dniu tym odbędą się zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników zagranicznych. Prowadzone są starania o sprowadzenie biegacza czeskiego.

Idąc na polowanie nie karmi się psów

Dlaczego nie odbył się mecz pływacki z Wartą

Istnieje powiedzenie, że idąc na polowanie nie karmi się psów. Trzeba o wszystkim pomyśleć zawczasu, a wówczas i polowanie uda się i psy będą syte.

„Ten morał” da się częściowo zastosować do niektórych naszych organizacji sportowych, jeżeli chodzi o wynajmowanie sal gimnastycznych, czy też basenu pływackiego.

W związku z listem KS „Filmowiec” w sprawie odwołania meczu pływackiego z Wartą z Poznania otrzymaliśmy wyczerpujące wyjaśnienie nie ze strony YMCA.

Okazuje się, że „Filmowiec” 5 dni przed meczem wrócił się z prośbą o

nie utrudniać pracy naszym organizatorom.

Dziś w godzinach rannych można będzie nabywać jeszcze bilety w przedsprzedaży w firmie Naglera przy ulicy Piórkowskiej 91.

Przypominamy, że to dzisiejsze spotkanie jest drugim z cyklu rozgrywek z Gdańskiem. Pierwszy mecz odbył się 26 stycznia 1947 roku. — Łodzianie walczyli wówczas w Sopocie i odnieśli zasłużone zwycięstwo 9:7. Ciekawą więc jest, czy tym razem uda się Łodzi wykazać swoją wyższość nad doskonałą ósemką Gdańska.

Przed meczem Łódź — Gdańsk (mecz odbędzie się dzisiaj) odbył się mecz Poznań — Wybrzeże.

Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Poznania 10:6.

Wyniki techniczne przedstawiały się następująco:

Malak (P) otrzymuje punkty w o. z powodu nadwagi Sowińskiego. W spotkaniu towarzyskim uzyskuje remis.

Panko (P) zwyciężył na punkty Kudaćka po emocjonującej walce.

Antkiewicz wykazał dobrą formę zwyciężając przez techn. k. o. Adam

nie utrudniać pracy naszym organizatorom.

Dziś w godzinach rannych można będzie nabywać jeszcze bilety w przedsprzedaży w firmie Naglera przy ulicy Piórkowskiej 91.

Przypominamy, że to dzisiejsze spotkanie jest drugim z cyklu rozgrywek z Gdańskiem. Pierwszy mecz odbył się 26 stycznia 1947 roku. — Łodzianie walczyli wówczas w Sopocie i odnieśli zasłużone zwycięstwo 9:7. Ciekawą więc jest, czy tym razem uda się Łodzi wykazać swoją wyższość nad doskonałą ósemką Gdańska.

Bokserzy Gdańska przegrali 6:10 z Poznaniem

Szymankiewicz i Białkowski — pokonani

Przed meczem Łódź — Gdańsk (mecz odbędzie się dzisiaj) odbył się mecz Poznań — Wybrzeże.

Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Poznania 10:6.

Wyniki techniczne przedstawiały się następująco:

Malak (P) otrzymuje punkty w o. z powodu nadwagi Sowińskiego. W spotkaniu towarzyskim uzyskuje remis.

Panko (P) zwyciężył na punkty Kudaćka po emocjonującej walce.

Antkiewicz wykazał dobrą formę zwyciężając przez techn. k. o. Adam

ŁKS przygotowuje się do jubileuszu

Komitet Jubileuszowy 40-lecia ŁKS ustalił na ostatnim posiedzeniu program uroczystości w tygodniu jubileuszowym który trwać będzie od dnia 23. 5. — 30. 5. 1948 roku.

W sobotę 22. 5. 1948 r. odbędzie się apel seniorów działaczy ŁKS połączony z wieczornicą i akademią.

Główne uroczystości rozpoczną się 23. 5. mszą połową przed Katedrą i złożeniem wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza.

Premiera Rządu R. P., który objął nad jubileuszem honorowy protektorat powita Prezes Komitetu Jubileuszowego, po czym nastąpi przemówienia: Premiera J. Cyrankiewicza i przedstawicieli naczelnych władz sportowych Polski.

Defilada oraz dekoracja odznaczeniami państwowymi zakończy część oficjalną otwarcia jubileuszu. W dniu tym odbędą się zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników zagranicznych. Prowadzone są starania o sprowadzenie biegacza czeskiego.

Idąc na polowanie nie karmi się psów

Dlaczego nie odbył się mecz pływacki z Wartą

Istnieje powiedzenie, że idąc na polowanie nie karmi się psów. Trzeba o wszystkim pomyśleć zawczasu, a wówczas i polowanie uda się i psy będą syte.

„Ten morał” da się częściowo zastosować do niektórych naszych organizacji sportowych, jeżeli chodzi o wynajmowanie sal gimnastycznych, czy też basenu pływackiego.

W związku z listem KS „Filmowiec” w sprawie odwołania meczu pływackiego z Wartą z Poznania otrzymaliśmy wyczerpujące wyjaśnienie nie ze strony YMCA.

Okazuje się, że „Filmowiec” 5 dni przed meczem wrócił się z prośbą o

nie utrudniać pracy naszym organizatorom.

Dziś w godzinach rannych można będzie nabywać jeszcze bilety w przedsprzedaży w firmie Naglera przy ulicy Piórkowskiej 91.

Przypominamy, że to dzisiejsze spotkanie jest drugim z cyklu rozgrywek z Gdańskiem. Pierwszy mecz odbył się 26 stycznia 1947 roku. — Łodzianie walczyli wówczas w Sopocie i odnieśli zasłużone zwycięstwo 9:7. Ciekawą więc jest, czy tym razem uda się Łodzi wykazać swoją wyższość nad doskonałą ósemką Gdańska.

Przed meczem Łódź — Gdańsk (mecz odbędzie się dzisiaj) odbył się mecz Poznań — Wybrzeże.

Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Poznania 10:6.

Wyniki techniczne przedstawiały się następująco:

Malak (P) otrzymuje punkty w o. z powodu nadwagi Sowińskiego. W spotkaniu towarzyskim uzyskuje remis.

Panko (P) zwyciężył na punkty Kudaćka po emocjonującej walce.

Antkiewicz wykazał dobrą formę zwyciężając przez techn. k. o. Adam

List do Redakcji

Zarząd Miejski zainteresował się Poradnią Sportowo-Lekarską

W związku z listem dr W. Moskwy, zamieszczonym w „Dzienniku Łódzkim” z dnia 16 b. m., dotyczącym Poradni Sportowej w Łodzi, Wydział Zdrowia wyjaśnia, co następuje:

„Poradnia Sportowa w Łodzi podlega w chwili obecnej Wydziałowi Wojskowemu Zarządu Miejskiego. Według informacji, otrzymanych z tego Wydziału, kierownik Poradni dr W. Moskwa otrzymuje za swą pracę ryczałtowe wynagrodzenie w wysokości 7.800 zł., a dwaj absolwenci medycyny ob. ob. Igor Kryczyński i Borys Baszkrow po 4.500 zł. każdy.

Poradnia Sportowa korzysta z lokalu, znajdującego się w Centralnym Ośrodku Zdrowia przy ul. Piórkowskiej 113 i składającego się z 2 pokoi. W roku bieżącym placówka ta otrzymała z Ministerstwa Zdrowia dotację w wysokości 200.000 zł., która nie została jeszcze przez kierownika Poradni wyzyskana.

W preliminarzu budżetowym na rok 1948 Wydział Zdrowia przewidział dla Poradni 3 lekarzy z uposażeniem ryczałtowym po 7.200 zł., 1 masażystkę z uposażeniem 5.000 zł. miesięcznie. — Na wydatki rzeczowe Poradni Sportowej przewidziano sumę 100.000 zł.

Co do sprawy lokalowej Wydział Zdrowia wyjaśnia, iż w

przyszłym roku możliwe będzie przeniesienie Poradni Sportowej do własnego lokalu’.

Cieszy nas bardzo, że Zarząd Miejski postanowił otoczyć Poradnię Sportowo - Lekarską nieco większą opieką, niż dotychczas. Może, rzeczywiście po wprowadzeniu pewnych zasadniczych reform Poradnia spełni swoje zadania. Lokal Poradni powinien być otwarty nie dwa lub trzy razy w tygodniu, ale codziennie, a by wszyscy sportowcy na terenie Łodzi mogli przejść przez obowiązkowe badanie lekarskie.

Ostateczny skład Łodzi

na dzisiejszy mecz

Ostateczny skład Łodzi na dzisiejszy mecz przedstawia się następująco:

- Kamiński — ŁKS
- Czarnecki — Zryw,
- Guzowski — Tęcza,
- Grymin — Tęcza,
- Mazur — Tęcza,
- Pisarski — ŁKS,
- Żyliš — ŁKS,
- Niewądzil — ŁKS.

Zawodnicy Gdańska przyjechali wczoraj o godz. 22 m. 20 i zatrzymali się w Grand Hotelu.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY SAMOCHODOWE Nr 4

w GŁOWNIE k/Łowicza

poszukują:

wykwalifikowanego KIEROWNIKA Zaopatrzenia i Zbytu oraz

SZEFA KONTROLI technicznej Wydziału Samochodowego Mieszkania zapewnione.

Zgłoszenia należy kierować:

Łódź, Piórkowska 102a P. Z. S. 4

(8159 p)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Rudzie Pabianickiej zakupią w drodze przetargu nieograniczonego

4 CIĘŻKIE KONIE POCIĄGOWE

Przetarg odbędzie się w dniu 11 grudnia 1947 r. o godz. 10 rano w siedzibie P. Z. P. B. w Rudzie Pabianickiej, ul. Pabianicka Nr. 184/186, dokąd należy doprowadzić oferowane konie.

Doprowadzone konie winny posiadać zaświadczenie lekarskie. P. Z. P. B. w Rudzie Pabianickiej zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn wzgl. wybór oferenta bez względu na cenę.

Wszelkich informacji o przetargu udzieli Wydz. Zaopatrzenia P. Z. P. B.

(3957)

W dniu 23 listopada b. r. w sali Polskiej YMCA w Łodzi odbył się poranek artystyczny z bezinteresownym udziałem artystów scen łódzkich:

Pp. Hanka Bielickiej, Marii Bielickiej, Karola Hanusza, Juliana Sztatlera, Kazimierza Pawłowskiego, Wacława Jankowskiego, Henryka Szwajcera, Zygmunta Łuczaka, Bronisława Darskiego, Marii Leszczyńskiej, Mariana i Tadeusza Suchockich.

Artyści dali bogaty i urozmaicony program, czego dowodem były burze oklasków zadowolonej publiczności, — oraz zadokumen-towali swój życzliwy i ofiarny stosunek do akcji charytatywnej, prowadzonej przez polską YMCA.

Całkowity dochód z powyższej imprezy jest przeznaczony na gwiazdkę dla sierót m. Łodzi.

Komitet Gwiazdkowy i Dyrekcja Polskiej YMCA — składają Artystom serdeczne podziękowanie.

(2410)

Tkacze, dziewiarze, pończosznicy i nawijalnie nici

Spółdzielnia „WŁÓKNO” w Łodzi, ul. Piórkowska 73, wzywa członków - udziałowców do wniesienia w terminie do dnia 2 grudnia 1947 r. po zł. 20.000.— od maszyny tytułem przedpłaty na PRZEDZĘ za IV kwartał.

Kto nie dokona przedpłaty w podanym wyżej terminie uważany będzie za rezygnującego z przydziału.

(2420)

POLSKA ŻARÓWKA „OSRAM”

ogłaszając przetarg na MASZYNY BIUROWE podaje do wiadomości, iż otwarcie ofert nastąpi 7 GRUDNIA a nie jak pierwotnie było podane 27 grudnia.

Zarząd Państwowy Polska Żarówka „OSRAM” Sp. Akc. Fabryka w Pabianicach.

(3961)

KOMPLETY TYGODNIKÓW

„SZPILKI” i „KUŹNICA” z roku 1946

do nabycia w Administracji Wydawnictw „Czytelnik” — Piórkowska 96, prawa oficyna I piętro, pokój 155 w godz. 8—15.

Zamówienia zamiejscowe będą załatwiane po uprzednim nadesłaniu gotówki na konto P. K. O. Nr VII.567, łącznie z kosztami przesyłki w sumie zł 360.—.

BECZKI

ZELAZNE, kilkaset sztuk, poj. od 200—500 litrów SPRZEDA „WOSTA”, Katowice, ul. Moniuszki Nr 12.

(2415)

Organizacja rachunkowości

przedsiębiorstw, bilansów sporządzanie i weryfikacja, konsultacje, ekspertyzy, kontrole i nadzory wykonuje zaprzyśiężeni rzeczoznawcy księgowości ŁÓDŹ, skrzynka pocztowa 192.

(3438)

OZDOBY CHOINKOWE

nim KUPIŚ — 44daj naszego cennika BAZAR KATOLICKI, Sienkiewicza 49 Telefon 157.99. (1935)

Wojewodowie i starostowie studentami WSNA w Łodzi

Pożyteczna placówka naukowa nie może ulec likwidacji

Mało zapewne osób, słysząc o Wyższej Szkole Nauk Administracyjnych w Łodzi, zdaje sobie sprawę z charakteru tej uczelni.

WSNA pomyślana była w roku 1945 jako uczelnia kształcąca urzędników państwowych i samorządowych dla Ziemi Zachodnich. Samo życie i potrzeby kraju przeobraziły ją jednak w placówkę kształcąca urzędników administracyjnych w całej Polsce.

Szkola liczy dziś 2617 studentów. Z tej liczby zaledwie 578 słuchaczy mieszka w Łodzi i uczęszcza na wykłady. Reszta to studenci korespondencyjni, rozszani dosłownie po całej Polsce. Otrzymują oni ze szkoły skrypty (wydano ich już 19 w 24 tys. egzemplarzy) i wskazówki, a dwa razy do roku przyjeżdżają do Łodzi na egzaminy.

Słuchacze WSNA są to w ogromnej większości urzędnicy, zatrudnieni w służbie państwowej i samorządowej. Urzędnicy ci, ucząc się, uzupełniają swe braki i podnoszą poziom swych kwalifikacji. Leży to w interesie służby i dlatego wiele urzędów opłaca za swych pracowników czesne w WSNA. Robią to np. zarządy miejskie Krakowa i Poznania, różne urzędy skarbowe itp.

Trzeba jeszcze zaznaczyć, że studentami WSNA są urzędnicy najróżniejszych stopni służbowych. Lista słuchaczy obejmuje i referendarzy, i asesorów, i nadleśniczych, i naczelników, i starostów. Studentem WSNA jest wojewoda kielecki Wiślicz-Iwańczyk, jest wicewojewoda łódzki Wicenty Stawiński, jest prezydent miasta Wałbrzycha.

Skład socjalny słuchaczy WSNA przedstawia się następująco: 26,5 proc. pochodzenia robotniczego, 37,5 proc. — chłopskiego, 20,5 proc. inteligencji pracującej, reszta przypada na wolne zawody i kupiectwo.

A teraz przejdźmy do spraw bar-

dziej przykrych. Tak się złożyło, że pewne osobiste tarcia w łonie kierownictwa szkoły spowodowały, że Min. Oświaty wyrobiło sobie o WSNA ujemną opinię. Komuś zależało, żeby poziom nauczania przedstawić w Warszawie jako niski.

Po takiej relacji Ministerstwo nie pozwoliło w tym roku na otwarcie pierwszego kursu, na który wpłynęło już ponad 2000 zgłoszeń z całej Polski. Szkole pozostał kurs 2-gi i 3-ci, czyli skazana została na wymarcie w ciągu dwóch lat.

Tak być nie może. Tu chodzi o interes społeczny.

WSNA stoi przecież pod względem naukowym na poziomie b. wysokim. Rektorem jej jest dziekan. Wydz. Prawnego UŁ prof. dr Wilanowski. Wykładowcy rekrutują się głównie z profesorów uniwersytetu.

Z inicjatywy studentów WSNA na zebraniu, na którym obecni byli przedstawiciele czynnika społecznego, a więc partii politycznych, związków zawodowych itp., omówiono dokładnie sprawę WSNA. Spośród obecnych wyłoniono nowy zarząd Towarzystwa Krzewienia Wiedzy o Służbie Publicznej, który stanowić będzie organ zwierzchni nad WSNA. W skład zarządu weszli: prezes Ma-

dej, rektor prof. Wilanowski — z ramienia Rady Naukowej, wicewojewoda Stawiński z ramienia PPS, ob. Gajewski z PPR, pos. Słoń z SL, prof. Łukaszewicz z SD, ob. Spychała z OKZZ i ob. Włodarski z Bratniej Pomocy Studentów WSNA.

Zebrani wyrazili zdanie, że pożyteczną uczelnię należy bronić. Nowy zarząd dążyć będzie do należytego naświetlenia sprawy WSNA w Warszawie, do upaństwowienia uczelni i do uzyskania zezwolenia na otwarcie I-go kursu.

W przyszłym tygodniu udaje się do Warszawy z ramienia zarządu 3-osobowa delegacja. Nie wątpimy, że słuszna ta akcja znajdzie u władz centralnych pełne zrozumienie. W. O.

Za 15 lat — milion

Imponujący przyrost naturalny w naszym mieście Umiera — 500 osób miesięcznie, rodzi się 1200

W latach przedwojennych Łódź pod względem przyrostu naturalnego zajmowała jedno z ostatnich miejsc. Roczny przyrost naturalny w naszym mieście wyrażał się cyfrą 3 — 4 tys. mieszkańców. (Łódź liczyła wtedy 700 tys. osób.)

Natomiast po wojnie, już w pierwszym roku ilość urodzin w Łodzi znacznie wzrosła. Początkowo jednak, wskutek ciężkich warunków powojennych, umierało bardzo dużo niemowląt. Obecnie sytuacja od dłuższego czasu stopniowo poprawia się.

Pocieszającym jest zwłaszcza fakt, że zmniejszenie śmiertelności wśród dzieci nie idzie w parze ze spadkiem ilości narodzin. W roku ubiegłym urodziło się około 12 tys. dzieci, do sierpnia br. przyszło na świat 8 tysięcy niemowląt, we wrześniu 1253, a w miesiącu październiku zameldowano w Urzędzie Stanu Cywilnego aż 1321 narodzin. Umiera w Łodzi natomiast około 500 osób miesięcznie, co stanowi niecałe 50 proc. ilości zgonów notowanych w pierwszych latach po wojnie.

Ten stały wzrost przyrostu naturalnego zasługuje na szczególne podkreślenie wobec olbrzymich strat biologicznych, jakie poniósł naród polski w ostatniej wojnie. Źródło tego tkwi głównie w stabilizacji życia powojennego i w powolnej poprawie warunków egzystencji ludności.

Jednocześnie przyływ ludności do

Łodzi (z innych miast i wsi) nie został jeszcze zahamowany, tak że obecnie miesięczna nadwyżka urodzin i przyjazdów do Łodzi nad liczbą wyjazdów i zgonów wyraża się przeciętnie cyfrą 3 tys.

Są więc realne podstawy do przypuszczeń, że Łódź, licząca przed wojną około 720 tys. mieszkańców, już w niedalekiej przyszłości stanie się miastem milionowym. Za szybkim wzrostem ludności Łodzi przemawia również fakt zwiększenia po wojnie terenu miasta.

J. Gozdawa

Występy pianistów

Monique de la Bruchollerie i Lew Oborin w Łodzi

W zeszłym tygodniu Łódź gościła znakomitych pianistów. W piątek wystąpiła w „Bałtyku“ z recitale pianistka francuska, w niedzielę w sali Konserwatorium grał pianista radziecki.

Monique de la Bruchollerie przed wojną otrzymała w Warszawie IV nagrodę na konkursie chopinowskim. Tym razem wystąpiła z szeregiem utworów, których wykonanie spotkało się z entuzjazmem wśród publiczności. Sam program nie był zbyt ciekawie ułożony.

Do pozycji interesujących należała Sonata księżycowa Beethovena, oraz sonata h-moll Chopina. Kompozycje dobrze były dość kontrastowe, co dało się również zauważyć w bisach. Po nieciekawych „Funerallles“ Liszta nastąpiło szereg walców Beethovena, Schuberta, Brahmsa, Chopina. Artystka w grze swojej, pełnej brawury, operuje często kontrastami (pasaże i akordy w „Księżycowej“), wydobywając przy tym olbrzymie efekty dźwiękowe. Panuje ona w niewiarygodny wprost sposób nad instrumentem, łącząc swą żywiołowość z fenomenalną techniką pianistyczną. Artystki publiczność nie chciała wypuścić z estrady.

Znakomitym pianistą jest Lew Oborin, laureat pierwszego konkursu chopinowskiego w Warszawie. Pianista ten łączy sprawność techniczną z głębią i soczystością tonu, tworząc bardzo dużej klasy kreacje artystyczne. Oborin zawsze grał pięk-

nie Chopina. I tym razem nie zawiodł naszych nadziei. — Ballada g-moll Mazurek i Etiudy zrobiły duże wrażenie. Poza tym słyszeliśmy Sonata Beethovena, Mussorgskiego „Obrazki z wystawy“, Preludia Rachmaninowa, Adagio i Toccatę Prokofiewa (bardzo ciekawą w wykonaniu) oraz szereg utworów nad program, który zakończył pianista Polonezem As-dur Chopina.

Przy tej okazji należy zaznaczyć, że w „Bałtyku“ podczas koncertu gasło światło, fortepian w górnych tonach był rozstrojony, pedał stukał.

Tadeusz Siwert

Łódź produkuje aparaty radiowe i elektryczne gramofony

W akcji radiofonizacji kraju zasadniczą rolę odgrywają obecnie głośniki radiowe, połączone z „węzłami“ radiowymi. Głośnik radiowy jest tanim, a tym samym dostępnym dla szerokiego ogółu społeczeństwa. Ma jednakże i złe strony. Radiosłuchacz sam nie może wybierać audycji lecz musi się zadowolić narzuconym programem.

W celu udostępnienia zakupu radiodbiorników ludziom pracy Państwowa Wytwórnia Radiotechniczna w Łodzi przystąpiła do masowej produkcji popularnego typu aparatów radiowych. Cena takiego popularne-

go radia wynosi 11.766 zł.

Niezależnie od tego Polski Przemysł Radiotechniczny produkuje również luksusowe aparaty radiowe. Ostatecznie państwowa fabryka w Dzierżonowie wypuściła nowy typ pięciolampowej superheterodyny — AGA 1763.

Obok aparatów radiowych polski przemysł elektrotechniczny produkuje kilka typów patefonów elektrycznych. Patefon typu wojskowego kosztuje 13 tys. zł., tzw. „liput“, czyli patefon domowy — 14 tys. zł., patefon typu świetlicowego kosztuje 17 tys. zł. (fbk.)

W Warszawie, to raz jeszcze na tym miejscu należy zauważyć, że liczne służbowe limuzyny zbyt często używane są do rozjazdów po nocnych lokalach i teatrach, przed którymi wystają godzinami dzierzgac na uwiezi „służbowych“ kierowców. Myślę, że jeżeli szef urzędu i dżinni ministrowie mogą zupełnie spokojnie chodzić do teatru pieszo (wiele razy sam tego czy innego ministra per pedes widziałem), to i pomniejsze osoby mogłyby brać przykład z góry.

Warszawiacy tłumnie zapewniali teatry i sale koncertowe, co dobrze świadczy o inteligencji, a nie zawsze najlepiej o cenach biletów, które często bywają bardzo słone.

Wielka i ocalała sala „Romy“ na Nowogrodzkiej wypełnia się codziennie po brzegi. Przelewało się przez te brzozy przed kilku dniami, gdy salę zaludniła przez dwa dni zełwomowska młodzież. Było niebiesko od koszul i czerwono od krawatów. Późnym wieczorem, gdy młodzież rozjeżdżała się na noclegi, za wozami biegle w mroźne gwiazdziste noce z duszy śpiewane pieśni.

Jerzy Bazarewski

DZIENNIK ŁÓDZKI Nr 325 (875) 3

Listy z Warszawy

Przywracają miastu utraconą twarz

(Korespondencja własna)

pamiętała przywraca Warszawie utraconą twarz.

Korespondenci pism zagranicznych pisząc o odbudowującej się Warszawie, nie mogą wyjść z podziwu dla zaciekleści, z jaką pracują Polacy. Bardzo często bez należytego sprzętu, bez właściwych materiałów budowlanych polski inżynier i robotnik dokonują cudów tam, gdzie inni, lepiej wyposażeni, opuściliby ręce.

Oddzielną pozycją w odbudowie stanowi rozbiórka byłego Dworca Głównego, początkowo powolna potem coraz szybsza, a obecnie, jeśli tak można powiedzieć, wręcz wyścigowa. Do końca grudnia znikną epokaliptyczne do niedawna zwaliska betonu i żelaza. Nowy dworzec rozpnieć się wiaś u wlicy Emili Plater. Tak ostateczne zdecydowało wszechwładne w tych sprawach Biuro Odbudowy Stolicy. Resztki ruin starego dworca rozkruszają palniki

acetylenowe, płonące dniami i nocą w rękach robotników. Pisząc o tym, myślę o rozmowcach, jakiego słyszało się przed paru miesiącami z ust różnych przygodnych obserwatorów, którzy przyglądając się nie-licznym pracującym wśród prawdziwych gór i dolin ex-dworca, ziośliwie mruczełi — oto demokratyczne „empe, będą się grzebać w tych ruinach tyście lat.

Chciałbym tych panów słyszeć obecnie.

Warszawa jest dynamiczną w każdej gałęzi życia. Lud warszawski pełen jest zadziwiającej inicjatywy. — Aby sprawdzić, słało się za- dość, należy tę ostatnią pochwałę o- patrzeć niezbyt pochwalnym komen- tarzem. Ceny w sklepach warszaw- skich podobne są do bardzo nerwo- wych pcheł, które nigdy nie skacza w dół. Talent handlowy wielu miesz- kańców stolicy, wyławowuje się pod

najrozliczniejszymi postaciami. Raz są to „cytryny katarskie“, które nie wiadomo skąd biorą się w rękach sprzedawców ulicznych, raz czy raczej stale, naprawdę genialnie kom- ponowane rachunki w knajpach, raz wreszcie czarna giełda walut, ur- zędująca na Pradze w pobliżu Dworca Wschodniego. Ta ostatnia, bezліtośnie tępiąca, odżywa mimo to po każdej obławie i agencji sprze- dawców złota, „twardych“ i „mię- kich“ funtów i dolarów wyrastają w coraz to innych miejscach jak spod ziemi.

Mieszkańcy Łodzi nie bardzo zda- je się wiedzą że zniszczona War- szawa ma prawie dwa razy więcej sa- mochodów, niż przed wojną. Stąd biorą się częste zatory na głównych przecznicach, jakkolwiek milicjanci ten ruch regulują naprawdę sprawnie i nie dopuszczają do nieszczęśli- wych wypadków. Skoro już mowa o

Z Łodzi do Warszawy jest niewiele ponad 140 km, a ilu ludzi w Łodzi wie o naprawie wielkich, o radosnych osiągnięciach stolicy w dziedzinie odbudowy? Prasa codzienna podaje wprawdzie czasem trochę cyfr i faktów o dźwiganii się Warszawy, ale jest tego mało i notatki takie informują zbyt pobieżnie. — Dla „ego“ wydaje mi się, że dobrze będzie jeśli spróbuję podzielić się z czytelnikami niektórymi spostrzeżeniami, tyczącymi zamrtychwstającego miasta.

Przed wszystkim odbudował się Nowy Świat. Piękna ta ulica gesto naszpikowana przed wojną zabytkowymi budowlami — żyje znów. — Ilekroć idę w ostatnich tygodniach Nowym Światem, przez serce przepływa mi ciepła fala szczęścia i smutku jednocześnie. Bo tutaj już patrzy na przechodniów błyszczące okna nowych domów, ale dalej, do koła, czernieje jeszcze wiele cmentarzy czekających na olbrzymią, ciężką pracę i wielką ilość pieniędzy.

Ale gdy smutek zbyt mocno ima się serca, oczy biegają ku wysokim rusztowaniom wokół Placu Trzech Krzyży, na Mokołów, na Zolborz i wszędzie tam, gdzie dniami i nocą huczą betoniarzki, a tysiące ludzi za-

KALENDARZYK HISTORYCZNY

CZWARTEK 27 LISTOPADA
DZIS: Leonard i Walerian; słow.: Tomira.
JUTRO: Rufina; słow.: Gościrada.

1701 Urodził się w Upsali sławny astronom Anders Celsius.
 1838 Umarł ceniony pisarz i tłumacz Ludwik Osiński.
 1876 Urodził się w Porębie Wielkiej poeta Podhala — Władysław Orkan.
 1895 Umarł w Paryżu pisarz Aleksander Dumas (syn).

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-59
 Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
 Pogot. Rat. Ubezpiecz. — tel. 134-15
 Pogot. lekarskie PCK — tel. 117-11
 Straż Pożarna — tel. 117-11

DZISZYJĄCY APTEKI:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Cymbara (Wólczńska 37), Bojarskiego (Daszyńskiego 19), Unieszowskiego (Dąbrowska Nr 24 b), Epsztajna (Piotrkowska 225), Trawkowskiej (Brzezińska 56), Pawlukiewiczza (Nowotki 12), Niewiarowskiej (ul. Zgierska 146).



TEATR W. P. (Cegielniana 24) — o godz. 19 „Krakowiacy i Górale”.
TEATR TUR — (ul. 11 Listopada 21) o godz. 19.15 „Fircyk w załotach”.
TEATR KAMERALNY DUMI ZOLNIERZA (ul. Przejazd 34) — o godzinie 19.15 „Amfion 38”.
TEATR SYMENA TRAUĞTTA Nr 1 o godz. 19.30 „Wzrost w Rząd”.
TEATR „OSA” (Zachodnia 48, tel. 140-09) o godz. 19.30 „Pierwsze żądanie”.
KLUB PRACOWNICZY (dawn. Taborne) ul. Narutowicza 20, o godz. 22 i 24 występy Wiery Gran i Mieczysława Fogga. Jazz Bolesława Krochmalskiego.



ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Zjazd na rozdrożu” (16.30, 18.30, 20.30, niedziela 14.30).
BALTYK — ul. Narutowicza 20: „Mysz i ludzie” (16, 18.30, 21 niedziela 13.30).
BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Wiosna” (17, 19, 21, niedz. 15).
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Siódma zasłona” (17, 19, 21, niedz. 15).
HEL — ul. Legionów 2/4: „Kopciuszka” (17, 19, 21, niedz. 15).
MUZA — Ruda Pabianicka: „Wesoły pensjonat” (18, 20, niedz. 16, 18).
OSWIATOWE — ul. Piotrkowska 243: „Cyryl i dodatki”.
POLONIA — ul. Piotrkowska 57: „Curie-Skłodowska” (16, 18.30, 21, niedz. 13.30).
PRZEDWIOJENIE — ul. Zeromskiego 74/76: „Carrie Klamie” (16, 18.30, 21, niedz. 13.30).
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Szczęśliwa 13” (17, 19, 21, niedz. 15).
ROMA — ul. Rzgowska 84: „Ada — to nie wypada” — (17, 19, 21, niedziela 15).
REKORD — ul. Rzgowska 2: „U kresu drogi” (16.30, 18.30, 20.30, niedziela 14.30).
STYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Belita tańczy” (17, 19, 21, niedz. 15).
SWIT — Bałucki Rynek 5: „Awantura w zaświatach” (17, 19, 21, niedz. 15).
TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Granica” (16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).
WISLA — ul. Daszyńskiego 1: „Spotkanie” i dodatki, mecz bokserki Helsinki—ślask (17, 19, 21, niedz. 15).
WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Zenobia” (17, 19, 21, niedz. 15).
WOLNOSC — ul. Napierkowskiego 16: „Pepita Jimenez” (17, 19, 21, niedz. 15).
ZACHETA — ul. Zgierska 28: „Człowiek z karabinem” (16, 18.30, 21, niedziela 13.30).
ECZA — ul. Piotrkowska 108: „Belita tańczy” (17.30, 19.30, 21.30, niedz. 15.30).

Zebrania i odczyty

DZIS:
 — W sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego, Piotrkowska 104, o godz. 15.30 plenarne posiedzenie Komitetu Uczczenia Pamięci dra Stanisława Wieckowskiego.
 — W Wojew. Szkole Zw. Zaw. Zeromskiego 74/6, o godz. 9 rozpoczęcie seminarium kierowników świetlic.
 — W audytorium Politechniki, Gdańska 155, o godz. 18 posiedzenie Łódzkiego Oddziału Polskiego Tow. Chemicznego.
 — W szpitalu Anny Marii, Rokicińska Nr 15, o godz. 19 zebranie naukowe Oddziału Łódzkiego Polskiego Tow. Pediatrycznego.

JUTRO (28.11.1947)
 — W sali przy ul. Nowotki 16, o godz. 10 plenarne posiedzenie Woj. Rady Narodowej.
 — W świetlicy PZPB Nr 3, Piotrkowska Nr 272 a, o godz. 10 zebranie kierowników świetlic przemysłu bawełnianego.
 — W lokalu Nacz. Org. Technicznej, ul. Piotrkowska 102, o godz. 18 zebranie informacyjno-dyskusyjne w sprawie egzaminu na stopień zaw. inżyniera.
 — W sali Domu Kultury Milicjanta, ul. Nawrot 27, o godz. 19 widowisko muzyczne p. t. „Słota Cygańska”.
 — W lokalu własnym, Wólczńska 5, o godz. 17 plenarne posiedzenie delegatów Zw. Zaw. Prac. Samorządu Teryt. i Użytk. Publicznej.

Prognoza pogody na dziś

Zachmurzenie zmienne, w dzielnicach północnych duże i przelotnymi opadami śniegu i deszczu.
 Nocą temperatura w pobliżu 0, w ciągu dnia od 2 do 4 stopni.
 Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

Z sądów

W sprawie niewyjaśnionego manco
Kierownik spółdzielni oskarżony o przywłaszczenie 250 tys. zł

Czesław Janiak w marcu 1947 r. mianowany został kierownikiem sklepu nr 33 Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi przy ulicy Ogrodowej 74.

12 czerwca 1947 r. przeprowadzona w Spółdzielni kontrola wykazała manco w wysokości 58.407 zł. Kierownik sklepu niedobór ten tłumaczył nieuczciwością współpracowników. Powszechna Spółdz. Spoż. nie ustaliwszy faktycznych winowajców zgodziła się na pokrycie niedoboru przez kierownika sklepu w miesięcznych ratach.

29 lipca br. miała miejsce następną kontrola magazynu i ksiąg sklepowych, w czasie której znów ujawniono manco, tym razem w wysok. 80.019 zł. W parę dni później 8 sierpnia kierownik Janiak samowolnie, bez uprzedzenia, opuścił pracę. Ponieważ fakt ten nasuwał pewne podejrzenia, wobec czego 12 sierpnia przeprowadzono jeszcze jedną kontrolę, która ujawniła niedobór w wysokości 120.777 zł.

Czesław Janiak został aresztowany. W najbliższym czasie sprawa jego będzie rozpatrywana przed Sądem Okręgowym w trybie doraźnym. Akt oskarżenia zarzuca Janiakowi przywłaszczenie 259.203 zł.

Poznała swój garnitur na obcym człowieku

Wacław Antosiak, Władysław Wiśniewski oraz Bartłomiej Kuraś zamieszkali w Głowniu, 30 sierpnia br. dokonali włamania do mieszkania Marianny Flis, zamieszkałej w Głowniu przy ulicy Bielańskiej. Bandyci

zrabowali futro karakułowe, 3 garnitury męskie, bieliznę, 7 sukienek wełnianych, 2 płaszcze, 8 par obuwia, kilka kuponów materiałów, bieleżnicę pościelową oraz szereg innych rzeczy. Wkrótce po tym złodziejce zakradły się do mieszkania Barbary Bezrodnej, gdzie dokonali kradzieży dwóch walizek, futra itp. rzeczy, o ogólnej wartości około 2 milionów złotych.

Rabusie ukryli skradzione rzeczy w dole przysypując je grubą warstwą ziemi.

Traf chciał, że jedna z poszkodowanych wracając na Wielkanoc z kościoła spotkała dwóch mężczyzn ubranych w garnitury zrabowane w jej domu. Natychmiast powiadomiła o tym posterunek milicji. Wszczęte śledztwo ujawniło, iż osobnicy ci dokonali obydwóch kradzieży.

Sąd skazał Wacława Antosiaka, 4-krotnie karanego przed wojną za kradzieże, na półtora roku więzienia, Władysława Wiśniewskiego na 1 roku więzienia i Bartłomieja Kurasia na 1 rok więzienia. (Bi)



CZWARTEK, 27 LISTOPADA
 12.03 Wiadom. połudn., 12.15 Muzyka, 12.20 „Z mikrofonem po kraju”, 12.30 Muzyka ludowa, 13.15 „Przegląd kulturalny Wybrzeża”, 15.00 Muzyka baletowa, 15.30 „O listopadowym zeszycie „Twórczości” — pog. L. Łętowskiego, 15.37 „Nowe ciekawe wydawnictwa”, 16.00 Dziennik, 16.12 „Tu mówi Wybrzeże”, 16.35 Audycja dla dzieci, 17.00 „Muzyka dla wszystkich”, 18.00 RUL, 18.15 Koncert życzeń, 18.45 „Najmłodsze muzy” — felieton, 19.00 Audycja dla świata pracy, 19.10 Audycja dla wojska, 19.40 „Melodie świata”, 20.00 Dziennik, 20.30 Audycja TUR-u, 21.00 „Gwiazda wytrwałości” — słuchowisko, 21.45 „Muzyka Radziecka”, 22.05 Koncert Orkiestry Tanecznej P.R., 22.45 Koncert życzeń, 23.00 Ostat. wiad. dziennika, 23.20 Muzyka poważna, 23.55 Wiadom. z ostatniej chwili.

Humor

Zgadła
 Rzecz dzieje się w czasie okupacji. Po pewnego młodego człowieka przychodzi w nocy gestapo. Matka błaga ofiarę, aby nie zabierał jej syna. Gestapowiec zastanawia się chwilę, a potem mówi:
 — Mam jedno oko szklane, jeśli pani zgadnie które, zostawie syna w domu.
 — Prawe — odpowiada bez wahania kobieta.
 — Rzeczywiście, ale jak to pani zgadła, dotychczas jeszcze to nikomu się nie udało — dziwi się oficer.
 — To zupełnie proste. To oko partryło na mnie z takim współczuciem.

2-LETNIA ŚREDNIA SZKOŁA RZEMIOSŁ BUDOWLANYCH przy Naukowym Instytucie Rzemieślniczym w Łodzi
poszukuje:
 od dnia 1 LISTOPADA 1947 r.
 1) INSTRUKTORA ŚLUSARSKIEGO (ślusarstwo budowlane)
 2) INSTRUKTORA KOWALSKIEGO
 3) INSTRUKTORA INSTALACYJNEGO (wodociągi, kanalizacja, centralne ogrzewanie).
 Warunki do omówienia w **DYREKCYI SZKOŁY** ul. Łąkowa Nr 4 codziennie od godz. 11 do 12. (2398)

PRZETARG
 na 4.500 sztuk **PODKŁADÓW KOLEJOWYCH** na dzień 12 listopada 1947 r. rozpisal Centr. Zarząd Wytworni Mat. Bud. — Łódź, ul. Wschodnia 64 tel. 204-50. (2411)

KROSNA TKACKIE
 mechaniczne angielskie szerokość 90 cm, 180 cm, o indywidualnym napędzie zaraz **SPRZEDAĆ.** POZNAŃ, Św. Marcin 61 m. 6b Telefon 35-40. (2374)

SPAWANIE
GŁOWIC i BŁOKÓW samochodowych
 Inż. H. J A N I E O Łódź Kilińskiego 127 tel. 169-14. (3517)

PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA
HURTOWNIA SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWA
 ŁÓDŹ, ul. KILIŃSKIEGO 88. Telefon 148-61.
ZRZESZENIA PRACOWNICZE OTRZYMUJĄ ARTYKUŁY SPOŻYWCZE NA SPECJALNYCH WARUNKACH.
 Uwaga! Uwaga!
Wielki wybór słodyczy i pierników na paczki świąteczne dla dzieci
 (3905)

Centrala Zaopatrzenia Przemysłu Papierniczego
 -w Łodzi, ul. Piotrkowska 171
OGLASZA
przetarg na dostawę
30 ton krochmalu pszennego
 loco wagon stacja Łódź-Fabryczna
 Oferty w zapieczętowanych bezfirmowych podwójnych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę krochmalu”, należy przesałać do 9 grudnia b. r., pod adresem Centrali Zaopatrzenia Przemysłu Papierniczego — Łódź, ul. Piotrkowska 171.
 Otwarcie kopert nastąpi dnia 9 grudnia 1947 r. o godzinie 10.
 Centrala Zaopatrzenia zastrzega sobie prawo wyboru oferty, podział dostawy między poszczególne firmy, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu. (2408)

Rejestracja rzemiosła
Zebranie informacyjne na terenie woj. łódzkiego

W związku z dekretem o rejestracji rzemiosła, łódzka Izba Rzemieślnicza organizuje w Łodzi i na terenie całego województwa łódzkiego szereg zebrań dla rzemieślników, mających na celu zapoznanie rzemiosła z dekretem i omówienie rejestracji. Zebranie te odbędzie się w Łodzi.

1. Dnia 30. 11. br. o godz. 9.30 w kinie „Włókniarz”, Próchnika 16, dla rzemiosł grupy skórzanego i włókiennego; 2. w sali Cechu Rzeźników, Kopernika 46, dla członków Cechu Rzeźników i Wędlin; 3. w sali Cechu Piekarzy, przy ul. Curie-Skłodowskiej 1, dla Cechu Piekarzy i Cierników; 4. w sali konferencyjnej Cechów, przy ul. Południowej 11, dla Cechów Ślusarzy, Kowali i Kolarzy, Blacharzy i Instalatorów, Zegarmistrzów i Mechaników oraz Elektryków.

Dnia 1. 12. br. o godz. 18 w sali konferencyjnej przy ul. Południowej nr 11, dla członków Cechów Murarzy i Cieśli, Zdunów i Garmarzy, Malarzy i Szklarzy, Kominarzy, Stołarzy i Tapicerów oraz Bednarzy i Kołodziejów; w Izbie Rzemieślniczej w Łodzi, ul. Moniuszki 8, dla członków Cechu Fryzjerów, Fotografów, Chemicznego Czyszczenia i Farbowania Odzieży oraz Introligatorów i Drukarzy.

Zebrania obowiązują tylko samodzielnych rzemieślników. Wejście za okazaniem dowodu samodzielnego rzemieślnika.

Komu bardziej potrzebna jest czekolada?

Istnieją kartki żywnościowe dla niemowląt i dzieci starszych. Ostatnio dzieciom najmłodszym wydano cukierki — landrynkowo-owo-cowe zawinięte w papier. Natomiast dzieciom starszym przydzielono czekoladę. Zdaje się, że znacznie lepiej byłoby przydzielić najmłodszym dzieciom czekoladę, a starszym wydać cukierki, zawinięte w papierki.

Hurtowe ceny warzyw i owoców

WARZYWA:
 Buraki ćwikłowe 10—12 zł za kg
 Cebula twarda 33—37 zł za kg
 Kalafior 60—75 zł za sztukę
 Kapusta biała 3—5 zł za kg
 Kapusta włoska 10—20 zł za sztukę
 Kartofle 6,50—7 zł za kg
 Marchew 9—10 zł za kg
 Pietruszka 28—30 zł za kg
 Porzeczka 25—30 zł za kg
 Selery 25—30 zł za kg
OWOCY:
 Gruski 80—180 zł za kg
 Jabłka 60—120 zł za kg.

Piżmowce surowe
 wszelkie skórki futerkowe kupując każdą ilość i płacę najwyższe ceny
W. WIŚNIEWSKI
 POZNAŃ, 27 Grudnia 9. (2352)

CENTRALA ZBYTU PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO w ŁODZI
 ul. Dr. Więckowskiego Nr. 33
 zaangażuje:
 2 GŁÓWNYCH KSIĘGOWYCH i 3 WYKwalifikowanych PLANISTÓW.
 Zgłoszenia: w Dziale Personalnym od 9—13 pokój 33 wraz z życiorysem i zaświadczeniami pop. miejsca pracy. (2406)

SAMOCHOÓD 5 tonowy
 Lanzia, jak nowy zamienię na osobowy, w dobrym stanie, względnie sprzedam. **NOWACZYK, POZNAŃ** Ogrodowa 11, tel. 92-27. (2414)

Cegłę, żwir, piasek, gruz itp.
 przewozi: **ZAKŁAD PRZEWOZOWY** Złota 4, tel. 172-55 (8182 p)

TRANSPORTY SAMOCHEODOWE
 WYKONUJE PO CENACH PRZYSTĘPNYCH
Łódzka Spółka Transportowa
 z o. o.
 ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 24. — Telefon 260-18. (3869)

ZAWIADOMIENIE
 Zawiadamiamy Sz. Klientę, że od dnia 19 b. m. **SPRZEDAŻ** detaliczną prowadzimy również przy ul. **PIOTRKOWSKIEJ** Nr 117 (sklep), telefon 172-45.
POLSKA RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA „ZENIT”
 wł. Władysław Poździej
 ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 73. Telefon 173-97. (1859)

MEBLE
 różne **TANIO** oddaje Sp. „**BUDOWA**” ul. PIOTRKOWSKA 154 (w podwórzu). Telefon 202-84, 209-76
 jak również wykonuje wszelkie roboty **BUDOWLANE**. Dla kupujących na prowincję — odstawa własna, fachowa i punktualna. (2332)

INŻYNIERA RUCHU lub technika
 O **BOGATYM DOSWIADCZENIU FABRYCZNYM** poszukują
PAŃSTWOWE ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRZEMYSŁU PASMANTERYJNEGO — ŁÓDŹ-BOLUDNIE ul. Kopernika 1/3. (2395)

LEKARZE

Dr KUDREWICZ, specjalista wenerologiczne, skórne, 7-10, 3-7, Piotrkowska 106. (3699)

Dr CHECIŃSKI — skórno-wenerologiczne. Piotrkowska 157, 3-6. (7617 p)

Dr. LOBZOWA choroby wewnętrzne, reumatyczne. Piotrkowska 109, 17-19, tel. 224-57. (3909)

Dr VOGEL, specjalista chorób dobiełych, akuszeria. Narutowicza 4, tel. 260-92. (1907)

Dr ZAURMAN specjalista: skórne wenerologiczne, 8-10, 5-7, Nawrot 8, Tel. 129-39. (1812 p)

Dr DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych 3-5, Kopernika 6/8, tel. 186-00. (1813)

LECZNICA lekarzy specjalistów. Piotrkowska 3, tel. 216-48, 10-19. (2364)

Dr Med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórno wenerologicznych, Kilińskiego 132, godz. 4-6. (1801)

Dr ŁUKIEWICZ, specjalista skórnych, wenerologicznych, 9-11, 3-6 — Wolczańska 4. (3757)

Dr PIETRASZKIEWICZ specjalista chorób uszu, nosa, gardła 3-4 Sienkiewicza 73. (1833)

Dr. FALKOWSKI — chirurg — urolog, specjalista nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 159, tel. 105-16, 3-5. (3877)

Dr LUSZKIEWICZ Jerzy, kobiece, Legionów 3, m. 6. 4-6. (7757 p)

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób dobiełych, akuszeria. Przyjmuje 2-6, Legionów 9, telefon 166-29. (3527)

Dr PIWECI — wewnętrzne ordynuje 3-6, Piotrkowska 35. 1797

Dr HERDER, skórne, wenerologiczne 2-6, Gdańska 46. (8138 p)

Dr ŻURAKOWSKI specjalista wenerologiczne, skórne, moczopłciowe, Piotrkowska 33, 12-6, niedziela 12-1. 1796

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego Nr 6, 8-10, 4-6. Tel. 101-50 — powrócił. (1803)

DR RATAJ-ŻURAKOWSKA, wenerologiczne, skórne, kobiet, kosmetyka, Piotrkowska 33, 12-6. 1795

Dr BASS choroby kobiece. Narutowicza 6 m. 3. (1753)

Dr REICHER — specjalista, wenerologiczne, skórne, pociowe (zaburzenia). Południowa 26, druga — siódma wieżorem. (1836 P)

Dr. LENCZEWSKI choroby kobiece, Sienkiewicza 51, 3-7 (3881)

Dr BILŃSKI — choroby serca. Godz. 11-14, Legionów 3. (2400)

LEKARZE DENTYŚCI

DENTYSTA Wodnicki Stanisław, specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11. Telefon 154-12. (1806)

GABINET dentystyczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: Nowoczesna protezyka zębów. Gdańska 26 a. (3431)

LEKARZ - dentysta Zofia BALICKA — Moniuszki Nr 1, 11 piętro. Tel. 151-15. (3694 P)

WARSZAWSKIE Laboratorium Dentystyczne. Piotrkowska 25 wykonuje najnowocześniejsze urządzenia. Tel. 260-13. (1804)

LEKARZ - stomatolog Alieja Burakowska. Choroby dziąseł, Laboratorium techniczne Andrzeja 2. (8161 p)

AKUSZERKI

AKUSZERKA WOJTASIEWICZ, — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. (8028 p)

FELCZERZY

GALUBA — starszy felczer szpitala skórno-wenerologicznego, Główna 62-76, 18-20 codziennie. (7905 p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SMOCZKI, odciążające pokarmowe, gruski lewatywowe, zakraplacz po najniższych cenach poleca Dom Handlowy Kraków Gołębia 6. (2351)

„TAYLORIX“ urządzenia księgowości przebitkowej dostarcza przedstawiciel: Łódź, Zgierska 41, tel. 154-04. (2274)

FUTRO męskie tchórze, kołnierzy wydra, nowe, sprzedam, Nowotki 25-30. (2355)

MASZYNY do liczenia, do pisania — długowatkowe sprzedam „Suprema“ „Południowa 1. (236 p)

WIECZNE pióra, sprzedaż — kupno — naprawa, lutowanie złotych stalówek. Gazicki, Piotrkowska 9, podwórko. (3700)

CELOFANOWE torbki w różnych rozmiarach do CUKRÓW, ponozoch itp. Ceny konkurencyjne, Wytwórnia bibutek, Łódź, Piotrkowska 49. 1819

MEBLE nowe, używane. Kupno-sprzedaż — zamiana. Kilińskiego 145, tel. 155-31. (2033)

POPULARNY Skład Mebli S. Gałata — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 175-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stolowe, gablony, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidnie i punktualnie. (1870)

WYTWÓRNIA włosianki „Promień“ kupuje włosy koni (ogony) Sienkiewicza 63. (2095)

WYTWÓRNIA bielizny „Troja“ poleca konfekcję damską jedwabną, śnieżną, Włocławskiego (Śródmieście) 48, tel. 256-33 (225 F)

SPRZEDAŻ i kupno mebli St. Michalski Łódź, Zgierska 16. (2387)

MEBLE po cenach przystępnych poleca F. STUS — Zeromskiego 39, tel. 272-55. (2388)

SPRZEDAŻ futro karakułowe, męskie piżmowce, kołnierzy wydra, telefon 164.11. (2380)

BRYCZKI, puszorek wyjazdowy i motor elektryczny sprzedam. Tel. 262-77. (3137 p)

SPRZEDAŻ okazjnie sypialnie „Grusza zagraniczna“. Wiadomość: Lipowa 9/15. (8148 p)

MEBLOSTYL Stalina 89 ceny rewelacyjne!!! Luksusowe sypialnie od 95.000. (2112)

OGRODNICZO-rolne gospodarstwo podmiejskie — sprzedamy. Plac Wolności 6-4. (8112 p)

SUKNIA balowa czarna krynolina oraz krótkie futerko białe i buciuki sprzedam. Wschodnia 45 m. 19. (8135 p)

SZPILKI DREWNIANE do lizaków dostarcza „BOS“ — Łódź Radwańska 53 — telefon 150-96. (8158 p)

RADIOAPARAT super sprzedam okazjnie. Nowotki 41a m. 45 od 6-8. (8157 p)

Niespodzianka



Sadzić facet
Chciał kapustę
(A miał ziemię
Bardzo tłustą).

Widły w ziemię
Wbił, i oto
Z ziemi tryska
Czyste złoto.

Tak to można
W minut dwie
Być bogatym.
Ale gdzie?!

FIRMA „Aromat“ poleca aromaty owocowe, barwniki jadalne oraz dodatki do wyrobów cukierkowych Karpacka 10 tel. 126-78. (8179 p)

NOZYCE blacharskie kupię natychmiast. Rzgowska 33a m. 12. (3260)

2 opony 17 x 750 tarcze detki Zielony Rynek 7 róg Małej Dozorca. (2394)

ZAKUPIMY kilkanaście łóżysk kul kowych o średnicy 30-40 m/m. Oferty pod „Łożyśka“ do Księgarni „Wiedza“ Łódź, Piotrkowska 70. (2409)

SPRZEDAŻ futro łapki karakułowe modne zgłoszenia Piotrkowska 46 m. 25. (2412)

PIEKI gumowe w różnych kolorach i wielkościach gwarantowanej jakości — niskie ceny na sezon gwiazdkowy poleca Wytwórnia Piek gumowych Czesław Wendland Bydgoszcz, św. Trójcy 25. (2416)

PEDAŁ drukarski może być niekompletny, zakupię natychmiast tel. 166-85. (2418)

MASZYNY do pisania walizkowa Olimpia sprzedam Piotrkowska 163 — 19, poprzeczna oficyna. (8170 p)

SPRZEDAŻ 6-cio miesięcznego wyzła, Kilińskiego 160 m. 7. (8168 p)

SPRZEDAŻ stołowy szary jawor ul. Morska 30-1 godz. 1-5. (8175 p)

MASZYNY do świec choinkowych karbowanych, 8000 sztuk dziennej wydajności, normalnych dwunastek, szesnastek, dwudziestek 100, 150 kilogramów wydajności, prasy — pedałówki do mydeł, wiórkarki, sztańce, tabletkarki, Inz. Bogusławski, Warszawa, Sienna 41-21. (8186 p)

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, tel. 123-33 i 123-34, czynny od godz. 8-15. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53 i Pl. Niepodległości (hala).

CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty za tekstem do 100 mm — zł 35,— za 1 mm szpalty, od 101 do 200 mm — zł 45,— za 1 mm szpalty, powyżej 200 mm — zł 60,— za 1 mm szpalty. W tekście do 100 mm — zł 50,— za 1 mm szpalty, od 101 do 200 mm — zł 60,— za 1 mm szpalty, powyżej 200 mm — zł 70,— za 1 mm szpalty.

NEKROLOGI: do 50 mm — zł 30,— za 1 mm szpalty, od 51 do 100 mm — zł 45,— za 1 mm szpalty, od 101 do 150 mm — zł 60,— za 1 mm szpalty, powyżej 150 mm — zł 85,— za 1 mm szpalty.

OGŁOSZENIA DRONE: osobiste i poszukiwania rodzin 20,— zł za wyraz, — handlowe 25,— zł za wyraz, — zguby 30,— zł za wyraz, poszukiwania pracy 10,— zł za wyraz, (najmniej 10 wyrazów), w numerach świątecznych i niedzielnych 30% drożej.

Rachunek czekowy: P.K.O. Oddział w Łodzi Nr VII-567.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK“

Udbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik“ Nr 4 — Łódź, Zwirk.

PRACOWNICA domowa zaraz potrzebna Zeromskiego 17/30 7 wieczór. (2397)

POTRZEBNA zdolna pomoc domowa. Referencje konieczne Sienkiewicza 34 m. 5 od godz. 15. (8175 p)

POTRZEBNI graficy, rysownicy, kreslarze do pracy stałej Studio Filmów Rysunkowych Łódź Kilińskiego 210 I p. (8169 p)

POTRZEBNA gosposia samodzielnie gotująca. Referencje konieczne. Zgłaszać się Piotrkowska 177 lewa of. I piętro m. 1. do 12. (8167 p)

POSZUKUJE się wykwalifikowanych techników i inżynierów budowlanych, mechaników i elektryków. Zgłoszenia kierować Wydział Personalny Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych Łódź Sienkiewicza 47. (8164 p)

NIANIA do półrocznego dziecka z dobrą znajomością kuchni dziecięcej, ce od zaraz potrzebna, tel. 166-93, referencje. (8171 p)

POTRZEBNA natychmiast dziewczyna do dziecka Sienkiewicza 63 m. 6. (8184 p)

POWOZ i bryczkę sprzedam — Złota 4, tel. 172-35. (8183 p)

BREITZWANCE czarne, luźne, nieduże sprzedam, stan bardzo dobry, tel. 158-31. (2390)

ZAJMĘ się gospodarstwem u samotnej osoby. Oferty pod „Gospodarstwo“. (8172 p)

MEODY, energiczny, z czteroletnią praktyką handlową, poprowadzi sklep lub magazyn w prywatnej lub spółdzielczej instytucji. Oferty proszę kierować do Dyrektora Łódzkiego pod: „Były kupiec“. (8165 p)

HANDLOWIEC z 30-letnią praktyką, znawca nowoczesnej rachunkowości oczekuje propozycji. Wiad. sub. „bilansista“. (8185 p)

PRZYJMĘ sporządzenia listy płac Ubezpiecz. Społecz. i przepisywanie na maszynie. Dz. Ł. dla H.B. (3532)

POTRZEBNA gosposia z dobrym gotowaniem, referencje konieczne. Sienkiewicza 53 m. 6. (8122 p)

POTRZEBNY ślusarz ul. Żeligowskiego 32. (8180 p)

POTRZEBNE wykwalifikowane za wiązki — Wytwórnia Cukrów 1-go Maja 38. (2093)

POTRZEBNA pracownica na 24 godziny dyżuru 48 godzin wolne. Dzwonić tel. 113-08 godz. 10-11 rano. (2393)

POSIADAM sklep front Nowomiejska sk. Oczekuję propozycji. Oferty pod „Witold“. (2401)

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią — Tomaszów na jeden pokój Łódź Śródmieście, Politechniki, Tomaszów Marsz. Pilsudskiego 2. (8162 p)

SKLEP rzeźnicki z urządzeniem punkt dobry odstąpię, oferty 8178. (8178 p)

NAUKA I WYCHOWANIE

SEKRETARIAT Rocznej Szkoły Przemysłowej Administracyjno-Handlowego Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego — ulica Andrzeja 4 wznówił zapisy na nowe trzymiesięczne Kursy Księgowości Kwiecień, przebitki, maszynopisanie, angielskiego zaawansowanego. (2139)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wojskową na nazwisko Stąporek Tadeusz, wydaną przez R.K.U. Kielce. (8154 p)

DNIA 25 bm. zginął wleczek ośmiotygodniowy, z blizną na grzbiecie. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Śródmiejska 86. (2398)

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację na nazwisko Łagocka Paulina zam. Strzegocin, gm. Wiltonia, pow. Łęczyca, wyst. przez Inspektorat Szkolny w Łęczycy. (2396)

PRZYBLĄKAŁA się suka (wyżeł) czarna od szczeniąt. Więckowskiego 84 m. 2. (2402)

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, odcinek zameldowania i metrykę urodzenia na nazwisko Walezińska Katarzyna Nowotki 18. (2434)

ZAGUBIŁAM dnia 23. 11. 47 r. w teatrze „Domu Żołnierza“ czarną lakierowaną sakiewkę wraz z dokumentami. Łaskawego znalazcę proszę uprzejmie o zwrot za wynagrodzeniem. ul. Główna 22. (sklep z obuwiem) Kowalczyk. (2417)

SKRADZIONO legitymację PPR, legitymację Zw. Zaw. i członkowską spółdzielczą Józefa Bocian — Sw. Antoniego 11. (8177 p)

UNIEWAŻNIAM zgubiony bilet tramwajowy rodzinny wydany przez E.E.W.K.D. Tadeusz Dudkiewicz Warszawa 22 Marysin III. (8174 p)

ZGUBIONO metrykę urodzenia, kartę RKU — Łódź Miasto na nazwisko Płak Edward Lutomińska 11. (3513)

ZGUBIONO w dniu 11 listopada rb. w Łowiczu wsiadając do autobusu w kierunku do Warszawy, portfel skórzany krokodylowy wraz z dokumentami. Upraszam łaskawego znalazcę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem, pod adresem: Łódź, ul. Piotrkowska 243. Teatr „Lutnia“ dla Władysława Szczawińskiego. (2389)

RÓŻNE

ZDZIAŁA LEGITYMACYJNE, amatorskie wykonuje narysowanie, najtaniej, Legionów 1. (2414)

BRYCZKI, spodnie szyje specjalista Piotrkowska 59. Uwaga! — poprzeczna oficyna. (2552)

WYTWÓRNIA PUDELEK TEKTURNYCH — Łódź, Kilińskiego Nr 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaze. (2383 P)

WARSZAWSKA cerownia 2 Mierzejewski i S.ka, Piotrkowska 117, tel. 168-77 ceruje garderobe — od nawiaw krawaty, kapelusze. (2303/P)

ZAPAMIĘTAJ FOTOAUTOMAT! Narutowicza 8, wykonuje naffinalnie zdjęcia legitymacyjne. (1869)

FOTOKOPIST, Daszyńskiego 15 kopiuje wszelkie dokumenty, plany, rysunki itp. powielanie. (3627)

PRECISIOUS RADIO — Sienkiewicza 2. — Remont radio aparatów wszelkich typów. Budowa nowych. Wzmocniacze, szybko — tanio — fachowo. (2156)

ENERGICZNY, posiada trzysta tysięcy, wykształcenie handlowe, praktykę w handlu oczekuje propozycji. Oferty pod „Zgodny“. (3518)

WYTWÓRNIA Pudełek Tekturowych Piotrkowska 135 telef. 116-98 przyjmuje wszelkie zamówienia. (3796)

WYTWÓRNIA Pudełek Tekturowych, Zachodnia 68, przyjmuje wszelkie zamówienia. (8082 p)

WYTWÓRNIA perfum, wód kwiatowych, Zachodnia 68, przyjmuje wszelkie zamówienia. (3365)

Testament Heliodora Van Hook'a

26)



JANUSZ: Słuchaj — no, czy wiesz, dokąd pojechało auto sanitarne?
ARAB: Tak. Pójdźcie za mną.



ARAB: Tutaj weszli sanitariusze, których szukacie.
AGAPIT: Niemożliwe! Tu, do tej tancbudy?



ARAB: Poczekajcie. Sprawdzę, czy są w drugim pokoju.
AGAPIT: Januszu, jakaś brązowa dziewczynka wyraźnie robi do mnie oko. Nic dziwnego, wszak jestem diabło przystojny.



AGAPIT: Podobam ci się, maia?
FADINA: O, tak, panie.
JANUSZ: Skończ, Agapicie, te balwaństwa. Nasz Arab coś nie wraca.